

**Jacek Jan Pawlik**

jacek.pawlik@uwm.edu.pl

ORCID: 0000-0003-2142-9976

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wydział Teologii

## **ANALIZA SYTUACYJNA W BADANIACH CODZIENNOŚCI MIEJSKIEJ**

### **SITUATIONAL ANALYSIS IN THE STUDY OF URBAN EVERYDAY LIFE**

#### **Abstrakt**

W niniejszym artykule zostanie przedstawione zastosowanie podejścia sytuacyjnego do badań społeczności miejskich. Podejście to jest szczególnie użyteczne w przypadku badań życia codziennego i ściśle łączy się z analizą sieci. Po przedstawieniu założeń teoretycznych tego podejścia, autor analizuje trzy przypadki sytuacji pochodzące z jego badań terenowych prowadzonych w Lomé, stolicy Togo. Okazuje się, że analiza sytuacyjna w połączeniu z analizą strukturalną pozwala na uzyskanie adekwatnego obrazu życia w mieście.

#### **Słowa kluczowe**

antropologia miasta, analiza sytuacyjna, codzienność, Lomé

#### **Abstract**

This paper presents the application of the situational approach to the study of urban communities. This approach is particularly useful for the study of everyday life and is closely linked to network analysis. After presenting the theoretical assumptions of the approach, the author analyses three cases of situations from his field research conducted in Lomé, the capital of Togo. It appears that situational analysis combined with structural analysis provides an adequate picture of urban life.

#### **Keywords**

urban anthropology, situational analysis, everyday life, Lomé

Codziennność stała się przedmiotem badań socjologów oraz antropologów społecznych i kulturowych, a także kulturoznawców, literaturoznawców i filozofów. Niemniej, zainteresowanie codziennością jest stosunkowo czymś nowym. Poszukując struktur, definiując relacje i wzory zachowań, nie zwracano zbyt wiele uwagi na zwyczajne życie zwykłych ludzi. Ogół nawykowych i przyziemnych aspektów życia codziennego przyjmowano bezrefleksyjnie i bezkrytycznie.

Nie jest moim zadaniem nakreślenie genezy, rozwoju i popularyzacji kategorii codzienności w naukach humanistycznych i społecznych. Wspomnę jedynie prace Alfreda Schütza, którego filozoficzne rozważania przyczyniły się do ugruntowania przekonania, że codzienność daje się badać. W artykule *O wielości rzeczywistości* z 1945 r. pisze: „Świat życia codziennego stanowi zarówno scenę, jak i obiekt naszych działań i interakcji. Musimy nad nim panować, jak również zmieniać go w celu realizacji własnych zamiarów, w jego ramach i pośród naszych bliźnich” (Schütz 2008: 18).

Wydawałoby się, że o życiu zwykłych ludzi niewiele można powiedzieć. Sami zainteresowani nie widzą sensu, aby o nim opowiadać. Zapytani, zrywają jednym słowem: „Szkoda gadać!”. Rutyna, ale również niepokój, walka o przeżycie albo o godne życie, pośpiech, zaaferowanie itd. Życie miasta, jakie się jawi zewnętrznemu obserwatorowi, aż kipi: ruch, hałas, ścisk, mieszanka zapachów robią wrażenie intensywnej dynamiki. Jak etnolog może odnaleźć się w mieście? Jak ogarnąć poszczególne aspekty życia, które choć są codzienne, to jednak powikłane i złożone?

Wiedza dostarczana przez etnologa zakotwiczona jest na poziomie mikrospołecznym. W obliczu wielkości miasta, stopnia zróżnicowania mieszkańców i mobilności pozostaje ona nieuchronnie częściowa i nigdy nie jest w stanie objąć całości miejskiej. Narzędziem etnologa jest ankieta empiryczna pozwalająca na zebranie bezpośrednich informacji w terenie w ramach relacji twarzą w twarz. Mówiąc zaś o mieście jako całości, może się on uciec co najwyżej do metonimii (ulica jako miasto), do metafory (miasto jako tygiel lub mozaika) czy do porównania. Przez serię sekwencji minimalnych etnolog rekonstruuje przynajmniej część życia w mieście.

Istnieje problem zastosowania pojęć pośredniczących, które pozwalają na przejście od obserwacji w mieście do jej transformacji w wiedzę miejską. Do takich pojęć należą: dziedziny (Southall 1973), domeny (Hannerz 2006), role (Goffman 2000; Southall 1959; 1973), pola (Gluckman 1940), zdarzenia (Sztompka 2008), rejony (Park 1967), nie-miejsca (Augé 2010), sytuacje (Mitchell 1966; 1987) i sieci (Mitchell 1969; Hannerz 2006). W niniejszym artykule skupimy się na dwóch ostatnich.

## Analiza sytuacyjna

Za prekursora analizy sytuacyjnej w kręgu brytyjskiej antropologii społecznej<sup>1</sup> uważa się Maxa Gluckmana, który w 1940 r. w czasopiśmie „Bantu Studies” opublikował klasyczny dziś esej pt. *Analysis of Social Situation in Modern Zululand*. W artykule tym analizuje ceremonię otwarcia mostu na rzece Black Umfolozi w północnym KwaZulu-Natal w 1938 r. Przyjmując za punkt wyjścia serię zdarzeń, autor opisuje sytuację społeczną, która się wtedy wytworzyła. Dla Gluckmana sytuacja społeczna to „zdarzenia, które obserwuje antropolog i na ich podstawie oraz na podstawie relacji, jakie w danym społeczeństwie między nimi zachodzą określa strukturę społeczną, relacje, instytucje itp.” (Gluckman 1940: 2). Badając wyjątkowe zdarzenie, jakim było otwarcie mostu, Gluckman ukazuje sytuację społeczną naznaczoną stosunkami władzy panującymi w tym kraju. Wskazuje na wyraźny podział między populacją afrykańską a europejską sankcjonowany przez przyjęte wzory zachowania i przepisy. Gluckman podkreśla, że przedmiotem obserwacji powinna być jednostka wspólnego uczestnictwa w codziennym życiu: politycznym, ekonomicznym i społecznym. Stąd akcent powinien być położony na badania wspólnot, a nie zwyczajów (Gluckman 1940: 173).

Dekadę później, we Francuskiej Afryce Równikowej, a więc w zasadniczo odmiennym kontekście społeczno-politycznym, Georges Balandier formułuje pojęcie „sytuacji kolonialnej”. Sytuacja kolonialna charakteryzuje się dominacją mniejszości nad większością. Grupa dominująca to grupa obca, reprezentująca cywilizację techniczną o szybkim tempie rozwoju i pochodzeniu głównie chrześcijańskim. Grupa zdominowana to zaś grupa autochtoniczna, opóźniona w rozwoju ekonomicznym i radykalnie niechrześcijańska. Relacje między tymi cywilizacjami mają charakter antagonistyczny. Cywilizacja dominująca, aby utrzymać władzę, nie tylko ucieka się do przemocy, ale również do pseudo-uzasadnień natury ideologicznej (Balandier 1955: 35).

Zarówno Gluckman, jak i Balandier podkreślają konieczność badania grup społecznych, które kształtują się pod wpływem kontaktu kulturowego. Nie można więc traktować kultur jako pewnych, dających się wydzielić całości i badać relacje między nimi. Przedmiotem analizy powinna być jednostka zdefiniowana w ramach systemu kolonialnego lub innego, a więc w sytuacjach, które narzucają wzory zachowań i ich uzasadnienie.

---

<sup>1</sup> Kategoria „sytuacji” pojawia się już w pracach Szkoły Chicagowskiej. Zob. na przykład Thomas 1923. Objętość tego artykułu nie pozwala na rozwinięcie tego wątku.

Propozycje Gluckmana i Blandiera wykazują wiele podobieństw, jednak środowisko, w jakim obaj uczeni pracowali, miało istotny wpływ na kontynuację ich idei. Pozycja Gluckmana jako dyrektora Rhodes-Livinstone Institut była niepodważalna. Jego nowatorskie impulsy zostały przejęte i rozwinięte przez jego uczniów, spośród których wymienić można przykładowo Victora Wittera Turnera, Jamesa Clyde'a Mitchella, Arnolda Leonarda Epsteina, Bruce'a Kapferera i wielu innych. Objęcie stanowiska profesora na Uniwersytecie w Manchesterze umocniło pozycję naukową Gluckmana i znaczenie jego podejścia badawczego.

Georges Balandier nie miał podobnego przebiecia. Wchodząc w świat akademicki w okresie dominacji strukturalizmu Claude'a Lévi-Straussa we Francji, jego propozycja antropologii politycznej, uwzględniającej historię i powiązanej z badaniem stosunków dominacji, borykała się z silną krytyką obozu strukturalizmu. Ponadto, podejście Balandiera sprzeciwiało się formie etnologii, jaką proponował Marcel Griaule, etnologii skoncentrowanej na odcyfrowywaniu systemów wyobrażeń bez uwzględniania kontekstu. Tezy Balandiera w oficjalnym dyskursie antropologicznym spotykały się z systematycznym „bojkotem”, natomiast pozytywny oddźwięk znalazły wśród socjologów (Pawlik 2018a).

Analiza sytuacyjna rozwinęła się więc i teoretycznie okrzepła za sprawą następców Gluckmana w Rhodes-Livinstone Institute. Sytuacje to „powiązane czasowo i przestrzennie serie zdarzeń wyodrębnionych przez obserwatora z biegu życia społecznego” (Garbett 1970: 215). Klasycznym dziś przykładem analizy sytuacyjnej jest taniec *kalela*, wykonywany w czasie wolnym przez robotników w miastach Pasa Miedzinośnego w Zambii. Na podstawie kontekstu i przebiegu tego tańca J.C. Mitchell przedstawia stosunki społeczne w kontekście trybalizmu, który w warunkach miejskich jest kategorią regulującą relacje społeczne w sytuacjach codziennych (Mitchell 1956: 42). Negocjując układ relacji społecznych, w pewnych sytuacjach migranci ignorują różnice etniczne, w innych zaś je podkreślają. Nie ma to nic wspólnego z adaptacją kulturową. Idee tradycyjne pojawiają się bowiem i znikają, niezależnie od przystosowania do kontekstu.

Celem analizy sytuacyjnej jest takie ujęcie pewnego zbioru zdarzeń społecznych, które pozwala na zrozumienie ich znaczenia oraz kontekstu, w jakim występują.

Analiza społecznej sytuacji polega na wydzieleniu z obszernego zbioru bieżących działań i interakcji ograniczonego zbioru zdarzeń, o których analityk ma prawo twierdzić, że mogą być w jakiś sposób powiązane i że dają się zinterpretować w ramach przyjętego sposobu działania społecznego (Mitchell 1987: 8).

Aktorzy sytuacji podzielają przyjętą interpretację, są zgodni co do jej rozumienia. Ponadto uświadamiają sobie lub nie istnienie uwarunkowań, które narzuca porządek społeczny, w którym żyją.

Mitchell rozróżnia trzy epistemologicznie różne komponenty struktury społecznej: 1) zbiór zdarzeń/zachowań; 2) sytuację, w jakiej znaleźli się aktorzy społeczni i znaczenie, jakie nadają zdarzeniom; 3) *setting* – strukturalny kontekst, w którym odbywa się dane zdarzenie. Odróżnia sytuację od *setting* i od szerszego kontekstu. Sytuacja to docenienie zbioru znaczeń, jakie aktorzy społeczni przypisują temu, co się dzieje. *Setting* to docenienie okoliczności, w jakich znaleźli się aktorzy, które determinują zachowanie, przy czym pozostawia się w zawieszeniu szersze parametry kontekstualne<sup>2</sup> (Mitchell 1987: 9–17).

Ścisłe związaną z analizą sytuacyjną jest analiza sieci. Jak stwierdza Ulf Hannerz, analiza sieci polega na badaniu jednostek odgrywających specyficzne role i jest związana z teorią działania i badaniem społeczności miejskich (Hannerz 2000: 205). Jej użyteczność w badaniach społeczeństw kompleksowych jest nieoceniona. Punktem wyjścia jest jednostka społeczna, stanowiąca węzeł powiązań z innymi osobami. Analiza sieci wykorzystuje koncepcje teorii gier i wymiany (Garbett 1970: 220).

Idąc za Mitchellem można wyróżnić sieć osobistą, strukturalną i kategoryalną. Sieć osobista wyraża zakotwiczenie jednostki w konkretnym punkcie struktury społecznej i poruszanie się odśrodkowe tak daleko, jak to jest użyteczne. Specyfika każdej osobistej sieci zależy od pozycji i sytuacji społecznej, etapu i historii życia. Sieć strukturalna tworzy się na podstawie przynależności osoby do grupy (zakład pracy, parafia, rodzina, stowarzyszenie itp.) oraz zajmowanej w niej pozycji. W końcu, sieć kategoryalna wyraża zachowanie ludzi w nieustrukturyzowanych sytuacjach pod wpływem stereotypów związanych z klasą, rasą, etnicznością itp. (Mitchell 1969: 9–10).

Analiza sytuacyjna i analiza sieci nie wyczerpują możliwości badania życia społecznego. Zdaje sobie z tego sprawę Mitchell, stwierdzając w podsumowaniu

---

<sup>2</sup> Nazywane we wcześniejszych pracach „zewnętrznymi determinantami”, parametry kontekstualne, zdaniem Mitchella, przedstawiają się następująco: 1) Gęstość osadnictwa i zapotrzebowanie na miejsce; 2) Mobilność przestrzenna ludności między miastem a wsią, między dzielnicami miasta; 3) Etniczna i regionalna heterogeniczność ludności miejskiej; 4) Dysproporcje demograficzne; 5) Ekonomiczne zróżnicowanie i sposób produkcji typowy dla danego miasta; 6) Ograniczenia natury politycznej i administracyjnej (Mitchell 1966: 50; 1987: 15). Autor jednak przyznaje, że nie istnieje uniwersalny zbiór kontekstualnych parametrów, ponieważ zależą one od sytuacji.

swojej ostatniej książki, że analiza sytuacyjna nie może zastąpić analiz strukturalnych życia miejskiego. Wręcz przeciwnie, oba podejścia są konieczne i wzajemnie się uzupełniają. Z jednej strony analizy sytuacyjne wykorzystują wyniki analiz strukturalnych, aby precyzyjnie określić *setting*. Z drugiej strony analizy sytuacyjne zwracają uwagę na szczegóły zachowań ludzkich, czym analiza strukturalna się nie zajmuje (Mitchell 1987: 313).

Oryginalność sytuacji i niepowtarzalność jednostki prowadzi Alberta Piette'a do zaproponowania podejścia, które nazywa fenomenografią. Podejście to koncentruje się na działaniach, gestach i stanach umysłu poszczególnych jednostek. Piette pragnie zwrócić uwagę na obecność ludzi jako odrębnych jednostek na scenie życia wyznaczonej w przestrzeni i w czasie, która wyraża się w sekwencjach działania w nieprzerwanym rytmie następujących po sobie sytuacji (Piette 2009: 84). Piette postuluje uchwycenie konkretnych szczegółów, również tych bez znaczenia, gestów, myśli i przedmiotów w tzw. mniejszej skali istnienia (Piette 2009: 13). Podejście to uzupełnia przedstawione typy analiz, zwracając uwagę na złożoność będącej w interakcji jednostki.

## Analiza przypadków

Autor tego artykułu prowadził badania nad codziennością w Lomé, stolicy afrykańskiego państwa Togo, w Afryce Zachodniej, w latach 2011–2016. Wynikiem tych badań jest monografia zatytułowana *Twórcza codzienność mieszkańców Lomé* (Pawlik 2018b). Codziennność jest tym, co przeżywamy jako oczywiste, normalne, powtarzalne i zrozumiałe. Jest to „przecięcie kultury w pewnym momencie, w którym żyjemy i cały szereg czynności, struktur itp., które my uważamy za oczywiste i normalne – że »tak się żyje«, »to jest codzienne życie«” (Stomma 2017: 11).

Jednak codzienność w afrykańskim mieście nie składa się wyłącznie z sytuacji zwyczajnych, powtarzających się w rytmie dnia i tygodni. Jest to walka o zdobycie środków do życia, ciągle zmaganie się z przeciwnościami losu. W rutynie codzienności zdarzają się, nierozłączne od codziennej egzystencji, sytuacje nadzwyczajne, z którymi trzeba sobie poradzić, czasem kosztem zakłócenia porządku codzienności na długie miesiące. W tym egzystencjalnym napięciu, codziennym zabieganiu, przychodzą rzadkie chwile święta, dające okazję do odpoczynku i rozrywki. Są to sytuacje niezwykle, pełniące rolę symboliczną, odznaczające się podwyższoną konsumpcją, dające okazję do odnowienia i zaciśnięcia więzi społecznych.



Każdy z wymienionych typów sytuacji nadaje się do analizy zgodnie z przedstawioną powyżej koncepcją. Najciekawsze jednak wydają się sytuacje nadzwyczajne, które w odniesieniu do zwyczajności ukazują zmianę i jej konsekwencje. Następujące przykłady sytuacji nadzwyczajnych ukażą użyteczność analizy sytuacyjnej i sieci.

**Przypadek 1.** Teresa ma około 30 lat, jest matką dwójki dzieci, które samotnie wychowuje, ponieważ ojciec tych dzieci rzadko pojawia się, ani też nie daje pieniędzy na utrzymanie. Teresa mieszka w domu rodzinnym na Starym Mieście w Lomé, kilkaset metrów od Wielkiego Targu. Pochodząc z rodziny, która od pokoleń żyje w Lomé, Teresa należy do autochtonów grupy etnicznej Ewe i ma wielu krewnych w mieście. Mówi obiegowym językiem lomegbe (na bazie ewe) i czuje się w Lomé bardzo dobrze. Teresa jest katoliczką i w każdą niedzielę uczęszcza na mszę świętą. Uważa się za osobę zaangażowaną w kościele. Jej sieć osobista ogranicza się do członków najbliższej rodziny. Rodzina też stanowi podstawową sieć strukturalną. Ponadto grupa modlitewna, do której Teresa należy, odgrywa ważną rolę w jej relacjach społecznych.

Teresa utrzymuje się z drobnego handlu. Prowadzi stragan na chodniku, na prowadzącej do Wielkiego Targu pokrytej asfaltem ulicy Avenue de la Libération, przy murze otaczającym byłą szkołę zawodową Misji Katolickiej, dziś siedzibę arcybiskupstwa i Katolickiego Centrum Christ Rédempteur. Teresa jest osobą dobrze znaną personelowi Centrum, ponieważ codziennie rano i wieczorem, skracając sobie drogę z domu do miejsca pracy, przechodzi przez jego dziedziniec, niosąc na głowie towar na sprzedaż.

Handluje, jak większość sprzedawczyń ulicznych, towarami codziennego użytku: różnego rodzaju chemią gospodarczą, proszkami do prania, produktami do higieny ciała, pomadkami do ust, olejkami i emulsjami nawilżającymi, mydłem i papierem toaletowym, chusteczkami higienicznymi, bateriami itp. W towar ten zaopatruje się u jednej z hurtowniczek na Wielkim Targu. Osoba ta zna Teresę z kościoła i ma na tyle zaufania, że powierza jej towar na kredyt, który Teresa jest zobowiązana spłacić po jego sprzedaniu, zachowując sobie wygenerowany zysk. Po spłacie długu Teresa może liczyć na następny kredyt.

Cały dzień przesiaduje przy straganie, czekając na klientów, którzy właśnie u niej coś kupią. Przy odrobinie szczęścia Teresa jest w stanie uzyskać taki zysk, który pozwoli na wyżywienie jej i jej dzieci. Nie zawsze jednak jest to regułą. Obecność przy straganie pochłania jej cały czas, dlatego nie może podjąć dodatkowej pracy. Zdana na siebie, bo dzieci są zbyt małe, aby pomóc, musi pilnować towaru i obsługiwać ewentualnych klientów, którzy zatrzymają się przed jej straganem nie wiadomo, w którym momencie. Plusem jest to, że

stragan Teresy jest usytuowany na ruchliwej ulicy, minusem, że w tym miejscu roi się wręcz od konkurencyjnych stoisk. Codziennosc Teresy przebiega w rytmie zajęć domowych, wyjścia z towarem na ulicę, powrotu o zmroku do domu, przygotowaniu posiłku i tak codziennie z wyjątkiem niedzieli, kiedy to Wielki Targ jest zamknięty i aktywnosc kupiecka zamiera, a Teresa udaje się do kościoła na mszę świętą.

Pewnego dnia zdarza się coś, co bulwersuje życie Teresy. Jeden z klientów bierze towar i odchodzi nie płacąc. Rytm życia Teresy zostaje zachwiany. Nie tylko porcja towaru, którą otrzymała na kredyt nie przyniesie zysku, który pozwalał jej przeżyć z dnia na dzień, ale nie mogąc spłacić kredytu, nie otrzyma nowej porcji od hurtowniczk. Relacja zaufania zostaje naruszona. Kradzież, jaka się zdarzyła, ma istotny wpływ na jej życie. Zwyczajność codzienności przeradza się w sytuację kryzysową, która burzy z trudem utrzymywany porządek. Teresa traci szansę utrzymania siebie i dzieci, szansę, która pozwalała jej na życie z dnia na dzień, dostarczając nie zawsze wystarczających środków. By móc przywrócić sytuację do stanu zwyczajności, jaka istniała w punkcie wyjścia, Teresa musi zaciągnąć pożyczkę, którą będzie spłacać przez miesiące, oszczędzając na jedzeniu.

**Przypadek 2.** dotyczy Genowefy, która urodziła się i wychowała w regionie Bassari, na północy kraju. Na prośbę dzieci, które wyemigrowały za pracę do Lomé, w wieku około 50 lat przybyła do stolicy kraju. Mieszka, jak większość migrantów, w znacznie oddalonej od centrum północnej dzielnicy miasta. Nie chcąc być ciężarem dla rodziny, Genowefa podjęła się pracy. Piecze pączki z fasoli, które sprzedaje na jednym z głównych skrzyżowań w dzielnicy Tokoin, w pobliżu indyjskiej sieci sklepów Ramco. Sprzedaż pączków i innych słodczy pozwala jej na wygenerowanie pewnego zysku, który wystarcza na zakup żywności.

Niestety, Genowefa zachorowała i przez kilka tygodni nie była w stanie piec pączków ani ich sprzedawać. Kiedy zaś powróciła do swego zajęcia okazało się, że intratne miejsce na skrzyżowaniu, które zajmowała, zostało zajęte przez innych. Na nic zdało się reklamowanie, aby je odzyskać, ponieważ chodnik to miejsce publiczne i każdy ma prawo je zająć. Kiedy z powodu choroby przestała się pojawiać, po kilku dniach znaleźli się inni, którzy zajęli to miejsce. Genowefa próbowała otworzyć stoisko w innym miejscu, ale okazało się, że utarg znacznie zmalał i nie było opłacalne kontynuowanie tego zajęcia. Córka jej bardzo żałuje, że kiedy matka była chora, nie utrzymała tego miejsca handlu. Musiałaby jednak wynająć kogoś, bo pracując w firmie, nie byłaby w stanie poświęcić czasu potrzebnego na handel. Ponadto, kto zająłby się robieniem pączków? Genowefa musi wymyślić coś innego, aby pomóc rodzinie w swoim utrzymaniu.



**Przypadek 3.** Przedsiębiorcza kobieta o przydomku Tanti, po niepowodzeniach swojej firmy cateringowej, otworzyła stołówkę na niezajętym terenie naprzeciw gmachu GTA (stowarzyszenia firm ubezpieczeniowych), w którym pracują setki ludzi. W centralnym miejscu stołówki Tanti znajdowała się ciepła płyta, na której postawione były gary z różnymi daniami. Klienci mogli zaglądać do garnków, powąchać, a nawet skosztować potrawy i zdecydować, co będą jedli. Stołówka zappełniała się w porze obiadowej, od poniedziałku do piątku, otwarta była od godziny 11:00 do 17:00. Wieczorem animację przejmowały pobliskie bary. Zresztą Tani nie sprzedawała alkoholu, na który trzeba mieć koncesję. Jednak jeśli klient życzył sobie piwo do obiadu, mógł posłać kelnerkę do sąsiadującego baru. Klienci byli zgodni co do tego, że dania Tanti są smaczne i pożywne. Dla wielu z nich przerwa obiadowa jest zbyt krótka, aby pojechać do domu na posiłek. O tej porze dnia korkują się ulice i trudno przewidzieć, jak długo będzie trwał przejazd. Nie w każdym domu żona czeka z obiadem na męża, tym bardziej, jeśli sama pracuje. Ceny sutego posiłku, jakie proponowała Tanti, były bardzo przystępne dla urzędników. Kalkulowali zaoszczędzony czas, cenę posiłku w domu i cenę paliwa na przejazd (lub opłatę za taksówkę). W rezultacie, taniej było zjeść obiad w stołówce obok urzędu. Stołówka Tanti znajdowała się również blisko uniwersytetu. Niestety, studenci nie korzystali z pożywnego posiłku, jaki oferowała Tanti. Był on bowiem zbyt drogi na ich kieszeń.

W 2014 r. postawiono nowy mur wokół północnego kampusu uniwersyteckiego. Zgodnie z planami zagospodarowania terenu, granica uniwersytetu przechodzi pośrodku stołówki Tanti, podobnie jak i pobliskich barów. Budując mur, zburzono wszystko, co stało na przeszkodzie. Pozostały tylko ruiny, pośrodku których przechodzi wysoki mur z bloków cementowych. Przed murem było zbyt mało miejsca, aby odbudować stołówkę. Życie naprzeciw biurowca GTA zamarło. Tani musiała się po raz kolejny przekwalifikować, pozostaje jednak w branży gastronomicznej.

Powyższe przypadki pokazują serię zdarzeń, które znaczą codzienność konkretnych ludzi i wpływają na ich los. W każdym z nich następuje zmiana sytuacji ze zwyczajnej na nadzwyczajną, co ma istotny wpływ na życie danych osób. Przypadki te dotyczą życia w mieście, dlatego charakterystyczne dla miasta są przeżywane okoliczności. Warto wskazać na przestrzeń, która w przypadku 2. i 3. odgrywa kluczową rolę. Zadomowienie przestrzeni w sposób nieformalny niesie ryzyko jej utraty. Niestalość i niepewność są typowe dla życia w mieście. Wszystkie przypadki przedstawiają różnego rodzaju sprzedaż, uliczną i restauracyjną. Nieuwaga prowadzi do tragedii w przypadku 1. Trzeba odznaczać się spostrzegawczością i nieufnością względem klientów, bo

nie każdy jest człowiekiem zaufanym, spokrewnionym lub sąsiadem. Zresztą obcość to jeszcze inna cecha życia w mieście. Sytuacje nadzwyczajne zmuszają do podjęcia inicjatywy, by sprowadzić je do względnej normalności. Konieczna jest kreatywność i przedsiębiorczość. Ważne jest również uruchomienie sieci relacji, bez których jednostka nie podoła trudnościom w mieście.

Niebywałą rolę odgrywa też szeroki kontekst. Spośród parametrów kontekstualnych, szczególnie ważne jest ekonomiczne zróżnicowanie i dominujący sektor ekonomii nieformalnej oraz ograniczenia natury politycznej i administracyjnej. Mała garstka bogatych żyje swoim życiem pośród masy biednych. Należą do niej bogaci kupcy oraz wysokie kadry administracyjne. Masy natomiast borykają się ze znalezieniem pracy i zasilają sektor nieformalny, który utrzymuje *status quo* i powiela masę biednych. Wpływy instytucji Bretton Woods, zamrożenie pensji i programy dostosowania strukturalnego sprowadziły masy urzędnicze do poziomu prekariatu. Zamiast być motorem ekonomii jako konsumenci, mają się dodatkowych zajęć nieformalnych, aby związać koniec z końcem.

\*\*\*\*\*

Codziennosc jest ważną kategorią badań, jeśli chcemy analizować formy życia grupy ludzi, szczególnie w kontekście miejskim. Analiza sytuacyjna i analiza sieci są użytecznymi narzędziami do podobnych badań. Uzupełniają one analizę strukturalną, pozwalając na ukazanie dynamiki życia i zmian kulturowych. Zaprezentowany tekst jest próbą pokazania zastosowania podobnych analiz. Pewne zagadnienia, które wymagałyby rozwinięcia, zostały jedynie zasygnalizowane.

## Bibliografia

- Augé, M. (2010). *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności* (przeł. R. Chymkowski). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Balandier, G. (1955). *Sociologie actuelle de l'Afrique noire. Dynamique sociale en Afrique Centrale*. Paris: Quadrige/PUF.
- Garbett, G.K. (1970). The Analysis of Social Situations. *Man*, 5, 214–227. <https://doi.org/10.2307/2799648>
- Gluckman, M. (1940). Analysis of Social Situation in Modern Zululand. *Bantu Studies*, 14, 1–30. <https://doi.org/10.1080/02561751.1940.9676107>; 147–174. <https://doi.org/10.1080/02561751.1940.9676112>

- Goffman, E. (2000). *Człowiek w teatrze życia codziennego* (przeł. H. Datner-Śpiewak, P. Śpiewak). Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Hannerz, U. (2006). *Odkrywanie miasta. Antropologia obszarów miejskich* (przeł. E. Klekot). Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Mitchell, J.C. (1956). *The Kalela Dance*. Manchester: Manchester University Press.
- Mitchell, J.C. (1966). *Theoretical Orientations in African Urban Studies*. W: M. Banton (red.), *The Social Anthropology of Complex Societies* (s. 37–68). London: Tavistock.
- Mitchell, J.C. (1969). *The Concept and Use of Social Networks*. W: J.C. Mitchell (red.), *Social Networks in Urban Situations. Analyses of Personal Relationships in Central African Towns* (s. 1–50). Manchester: Manchester University Press.
- Mitchell, J.C. (1987). *Cities, Society, and Social Perception. A Central African Perspective*. Oxford: Clarendon Press.
- Park, R.E. (1967). *The City. Suggestions for the Investigation of Human Behavior in the Urban Environment*. W: R.E. Park, E.W. Burgess, R.D. McKenzie (red.), *The City* (s. 1–46). Chicago: University of Chicago Press.
- Pawlik, J.J. (2018a). Georges Balandier a kwestia historyczności w badaniach antropologii kulturowej. *Rocznik Antropologii Historii*, 8 (11), 327–341. <https://doi.org/10.25945/pys7-f794>
- Pawlik, J.J. (2018b). *Twórcza codzienność mieszkańców Lomé*. Olsztyn: Wydawnictwo UW-M.
- Piette, A. (2009). *Anthropologie existentielle*. Paris: Petra.
- Schütz, A. (2008). *O wielości rzeczywistości* (przeł. B. Jabłońska). Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Southall, A. (1959). An Operational Theory of Role. *Human Relations*, 12 (1), 17–34. <https://doi.org/10.1177/001872675901200102>
- Southall, A. (1973). *Urban Anthropology. Cross-cultural Studies of Urbanization*. New York: Oxford University Press.
- Stomma, L. (2017). Codzienność jako normalność. *Konteksty. Polska Sztuka Ludowa*, 71 (1–2), 10–11.
- Sztompka, P. (2008). The Focus of Everyday Life: A New Turn in Sociology. *European Review*, 16 (1), 1–15. <https://doi.org/10.1017/S1062798708000045>
- Thomas, W.I. (1923). *The Unjusted Girl*. Boston: Little, Brown and Company.